

Kat, Oczy słońc

W lustrze lśni twój wdzięk
Czasem nie, bo wstręt
Zawsze czart, gdy kpię
Człek z natury Szatan
Łże, że z drzewa spadł
Łże lecz szkoły w gminach
Nauczają cię - człowiek to glina!
Gdybym dziś wierzyć miał,
To nie lepiej wesołą Mickey Mouse?
W duchy snów, w duchy drzew
I w bez krwi czekoladowe msze?
W oczy słońc
W oczy słońc
W oczy słońc
Nonsens
A może świat to wieczny mord?
Marzenia swe maluje krwią?
A może pierwsze było bum?
No i ostatnie pewnie bum?
Tylko kamienie